Konsekwencje związane z przedłożeniem do akt sprawy jedynie odpisów dokumentów – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29.11.2023 r., III AUa 1095/22

Słowa kluczowe: *postępowanie cywilne, dowody, dowód z dokumentu, odpis dokumentu, kserokopia, domniemania prawne.*

W glosowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Lublinie odniósł się do problematyki konsekwencji przedłożenia przez stronę postępowania do materiału dowodowego sprawy wyłącznie odpisów dokumentów, nie zaś ich oryginałów. Nie ulega kwestii, iż tematyka związana z multiplikacjami dokumentów stanowiła już wielokrotnie przedmiot wypowiedzi orzecznictwa, a moc dowodowa odpisów dokumentów została już w sposób jednoznaczny określona. Co jednak znamienne to fakt, iż glosowany wyrok nie dotyczy wyłącznie kwestii statusu odpisu dokumentu i jego mocy dowodowej, ale przyznaje również, że w sytuacji braku istnienia oryginału dokumentu jego odpis może być jedynym źródłem ustalenia stanu faktycznego sprawy. Przedmiotowe stwierdzenie ma zatem niebagatelne znaczenie z perspektywy praktycznej, przede wszystkim dla ustalenia sytuacji strony postępowania, która dysponuje jedynie odpisami dokumentów, zaś to właśnie z nich wywodzi swoje roszczenia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29.11.2023 r., III AUa 1095/22[[1]](#footnote-1)

Dowody z określonych dokumentów w formie niepoświadczonych kserokopii nie stanowią dowodów w rozumieniu art. 244 i 245 Kodeksu postępowania cywilnego[[2]](#footnote-2), nie są jednak pozbawione mocy dowodowej na podstawie art. 232 k.p.c. w związku z art. 308 k.p.c. Kserokopia niepotwierdzona za zgodność z oryginałem co do zasady nie jest dokumentem, jednak stanowi część materiału dowodowego i może stanowić środek przydatny do ustalenia treści pisemnego dokumentu, w sytuacji, gdy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału, odpisu lub wypisu, zrównanego w skutkach z oryginałem, nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu. W sytuacji braku możliwości przedstawienia oryginałów dokumentów posłużenie się niepotwierdzoną kopią nie stanowi obejścia przepisów regulujących przeprowadzenie dowodu z dokumentów, pozwoli bowiem na ustalenie, czy taki dokument istniał, od kogo pochodził i jaką miał treść.

1. **Uwagi ogólne**

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie zasługuje na analizę ze względu na poruszoną w nim kwestię złożenia przez stronę postępowania do akt sprawy niepoświadczonych odpisów dokumentów. Pomimo, iż problematyka odpisów dokumentów w materiale dowodowym sprawy była już niejednokrotnie przedmiotem uwagi orzecznictwa – jako aktualne pozostaje wciąż zagadnienie skuteczności takiego środka dowodowego, jak i jego mocy dowodowej[[3]](#footnote-3). Jest to tym bardziej symptomatyczne, iż na kanwie glosowanego orzeczenia rozważenia wymagał nie tylko fakt złożenia przez stronę postępowania wyłącznie odpisów dokumentów, ale przede wszystkim kwestia braku możliwości uzyskania przez stronę postępowania ich oryginałów. Z uwagi na powyższe, glosowany wyrok zasługuje na aprobatę z dwóch powodów. Po pierwsze, potwierdza aktualną linię orzeczniczą przyznającą, że odpis dokumentu nie jest dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. (dokument urzędowy) i art. 245 k.p.c. (dokument prywatny) i nie może być zatem zakwalifikowany, jako dowód z dokumentu. Jednocześnie jednak, nie powoduje to, iż odpis dokumentu nie może być na kanwie postępowania cywilnego dowodem w ogóle. W glosowanym orzeczeniu sąd potwierdza, iż taki środek dowodowy zakwalifikować należy zgodnie z art. 308 k.p.c., a więc trzeba traktować go, jako dowód z innego dokumentu, niż określony w art. 2431 k.p.c.

Po drugie, komentowane orzeczenie odnosi się również do sytuacji, w której strona postępowania nie ma obiektywnej możliwości złożenia do akt sprawy oryginału dokumentu albo odpisu dokumentu poświadczonego za zgodność z oryginałem zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. W obliczu takiej koincydencji sąd podkreślił, że dysponowanie przez stronę postępowania jedynie odpisem dokumentu i jednoczesna niemożność uzyskania oryginału dokumentu nie powoduje negatywnych konsekwencji procesowych, a jedynie może wpłynąć na ocenę przez sąd materiału dowodowego sprawy.

1. **Stan faktyczny**

Komentowany wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. – bazując na przepisach tzw. ustaw emerytalnych[[4]](#footnote-4) - wydał decyzję, w której ustalił przypadający względem D.S. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 24 985,85 zł. Przedmiotowa kwota ustalona została poprzez uwzględnienie szeregu kolejnych okresów składkowych. Co istotne, organ rentowy – celem ustalenia wysokości kapitału początkowego - nie uwzględnił trzech, niezależnych od siebie okresów. Powodem zaś do odmowy uznania spornych okresów do wyliczenia kapitału początkowego był, w przekonaniu organu rentowego, brak odpowiedniego ich udokumentowania.

Z uwagi na nie przychylenie się przez organ rentowy co do przedstawionych przez ubezpieczoną (D. S.) twierdzeń i dowodów, a tym samym wydanie przez tenże organ rentowy decyzji ustalającej wysokość kapitału początkowego w wartości niższej, niż przewidywana przez ubezpieczoną (D.S.) – złożyła ona odwołanie od tejże decyzji. W treści odwołania ubezpieczona (D.S.) domagała się zmiany wydanej decyzji, poprzez uwzględnienie do jej okresów ubezpieczenia, a tym samym do wysokości ustalonego kapitału początkowego, okresów zanegowanych przez organ rentowy.

Organ rentowy ustosunkowując się do treści odwołania ubezpieczonej (D.S.) wniósł o jego oddalenie. Co więcej, organ rentowy wskazał, że decyzja w sprawie ustalenia wysokości kapitału początkowego może zostać oparta wyłącznie na środkach dowodowych w postaci dokumentów potwierdzających fakt wykazania określonych okresów zatrudnienia. W przekonaniu organu rentowego ubezpieczona (D.S.) nie przedłożyła takich dokumentów odnośnie do każdego z prezentowanych okresów zatrudnienia, a tym samym nie zaktualizowała się możliwość co do ich zaliczenia i, ostatecznie, do uwzględnienia w ustaleniu wysokości kapitału początkowego.

Sąd Okręgowy przychylił się do żądania ubezpieczonej (D.S.), a tym samym dokonał zmiany zaskarżonej decyzji i ustalił wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 46 807, 64 zł. Sąd I instancji wskazał, że przysługująca ubezpieczonej (D.S.) wysokość kapitału początkowego ustalona została z uwzględnieniem okresów, które organ rentowy uznał, jako nieudowodnione. Co prawda, Sąd Okręgowy przyznał, iż w zakresie spornych okresów ubezpieczona (D.S.) nie przedłożyła oryginałów dokumentów – takich, jak świadectwa pracy czy chociażby zaświadczenia o uzyskiwanym zatrudnieniu, które to wskazywałyby na świadczenie w tym czasie pracy. Jednocześnie jednak, Sąd Okręgowy ustalił, iż przedsiębiorstwa, w których pracowała ubezpieczona (D.S.) na moment trwania postępowania nie istniały, a tym samym nie było możliwe do określenia miejsce przechowywania dokumentacji pracowniczej tychże spółek. To zaś spowodowało, iż ubezpieczona (D.S.) legitymowała się – w odniesieniu do spornych okresów świadczenia pracy - potwierdzoną za zgodność z oryginałem kopią umowy o pracę, niepoświadczonymi za zgodność z oryginałami kserokopiami świadectw pracy oraz legitymacją ubezpieczeniową. Dodatkowo, w toku postępowania, ubezpieczona (D.S.) złożyła zeznania wskazujące i potwierdzające, iż w odniesieniu do spornych okresów – była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy był spójny i miarodajny, co przełożyło się na dokonanie zmiany decyzji organu rentowego.

W dalszej kolejności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego przez organ rentowy. Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne. Co jednak istotne, Sąd Apelacyjny poczynił kilka uwag odnoszących się do kwestii przedłożonych do akt sprawy przez ubezpieczoną (D.S.) kserokopii dokumentów. W pierwszej kolejności, Sąd Apelacyjny w sposób jednoznaczny wskazał, że kserokopia dokumentu nie stanowi dowodu w rozumieniu art. 244 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. Nie powoduje to jednak, że kserokopia nie może być dowodem w postępowaniu cywilnym w ogóle. Jak bowiem stwierdził sąd, na mocy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. odpis dokumentu stanowi nic innego, jak dowód z innego dokumentu, niż ten określony w art. 2431 k.p.c. Niezależnie jednak od powyższego, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w sytuacji, w której brak jest oryginału dokumentu i nie jest możliwe jego zlokalizowanie (np. z powodów zlikwidowania spółki i niemożności uzyskania informacji co do przechowawcy dokumentów) istnienie kserokopii może być jedyną drogą prowadzącą do ustalenia ówczesnego istnienia i pochodzenia takiego dokumentu[[5]](#footnote-5).

1. **Dokument w materiale dowodowym sprawy**

Problematyka glosowanego orzeczenia skłania do podjęcia rozważań odnośnie formy, w której strona postępowania powinna przedłożyć do akt sprawy środek dowodowy w postaci dokumentu. Analiza orzecznictwa odnoszącego się do praktycznych aspektów postępowania dowodowego pozwala na sprecyzowanie ogólnej zasady zgodnie, z którą strona postępowania powołująca się w treści pism procesowych na konkretny dokument powinna mieć świadomość, iż w określonych sytuacjach będzie zobligowana do złożenia go w oryginale w poczet materiału dowodowego sprawy[[6]](#footnote-6). Powyższe oznacza jednocześnie, iż nie ma na gruncie obowiązujących przepisów k.p.c. regulacji, która zobowiązuje stronę postępowania, aby każdorazowo – opierając swoje twierdzenia na dowodzie z dokumentu – składała jego oryginalny egzemplarz do akt sprawy[[7]](#footnote-7). Nie ma zatem bezpośredniej zależności pomiędzy wnioskiem strony postępowania o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu, a złożeniem tegoż dokumentu w oryginale.

Okazuje się zatem, że nie istnieją przeciwskazania co do tego, aby strona postępowania sporządzając pismo procesowe, które odwołuje się do dowodu z dokumentu, załączyła do tegoż pisma odpis takiego dokumentu. W doktrynie wskazuje się bowiem, że odpis dokumentu nie jest niczym innym, jak „dokumentem, który świadczy o istnieniu innego dokumentu”[[8]](#footnote-8). Co więcej, wskazuje się również, że zasadniczo strony procesu częściej do akt sprawy załączają właśnie odpisy dokumentów, aniżeli ich oryginały – najczęściej przybierają one formę kserokopii[[9]](#footnote-9). Przyjęcie takiego założenia uzasadnione jest przede wszystkim kwestiami praktycznymi – może bowiem okazać się, iż dany oryginał dokumentu będzie stronie postępowania niezbędny nie tylko na potrzeby trwającego postępowania cywilnego. Złożenie zatem do akt sprawy jedynie jego odpisu nie sprawi, że strona pozbędzie się oryginału dokumentu, którym dysponuje[[10]](#footnote-10). Będzie to również istotne z punktu widzenia ewentualnej, późniejszej konieczności okazania w toku postępowania cywilnego oryginału przedmiotowego dokumentu.

1. **Żądanie złożenia oryginału dokumentu – art. 129 k.p.c.**

Jak już zostało to wskazane, strona postępowania może zostać zobligowana do przedłożenia oryginału dokumentu, do którego treści odnosi się w toku procesu. Zgodnie bowiem z art. 129 § 1 k.p.c. oponent procesowy może żądać, aby strona przedstawiła w oryginale dokument, na który się powołuje. Przedstawienie oryginału dokumentu powinno mieć miejsce w sądzie, jeszcze przed rozprawą. Jeśli zatem strona postępowania w piśmie procesowym przedstawiła swoje twierdzenia i załączyła do tegoż pisma odpis dokumentu (np. w postaci kserokopii) to w momencie złożenia przez przeciwnika procesowego żądania, o którym mowa w art. 129 § 1 k.p.c. – zobligowana jest do przedłożenia oryginału tegoż dokumentu[[11]](#footnote-11).

Jeśli idzie o samo zażądanie przedłożenia oryginału dokumentu, wskazać należy na kilka kwestii. Po pierwsze, nie ma żadnego sformalizowanego postępowania w tym zakresie. W doktrynie podkreśla się, że przedstawienie żądania przedłożenia przez przeciwnika procesowego oryginału dokumentu może mieć miejsce zarówno w treści pisma procesowego, jak i w formie ustnej podczas rozprawy[[12]](#footnote-12). Wydaje się, że jeśli strona jest zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika i sporządza on pismo procesowe - przedmiotowe żądanie powinno znaleźć się jednak wprost w petitum tegoż pisma. Zgodnie bowiem z art. 1281 k.p.c., jeśli pismo jest wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać w swojej treści wyraźnie wyartykułowane oświadczenia, twierdzenia oraz wnioski, w tym wnioski dowodowe[[13]](#footnote-13).

Uzupełniająco należy wskazać, że pomimo odformalizowania postępowania w zakresie samego złożenia żądania co do konieczności przedstawienia oryginału dokumentu, podkreślenia wymaga, że przedmiotowe żądanie musi zostać przedstawione w sposób wyraźny, a nie dorozumiany. Innymi słowy, sama polemika przeciwnika procesowego z treścią przedstawionych odpisów dokumentów nie powinna być w sposób dorozumiany uznawana za sformułowanie żądania co do złożenia oryginałów dokumentów.

Należy wskazać, że złożenie przez stronę postępowania żądania, o którym mowa w art. 129 § 1 k.p.c. automatycznie aktualizuje konieczność przedstawienia oryginału dokumentu przez oponenta procesowego. Innymi słowy, odbywa się to bez ingerencji sądu, którego rola sprowadza się do zawiadomienia o tymże fakcie strony postępowania powołującej się na dokument[[14]](#footnote-14).

W art. 129 § 1 k.p.c. nie został również określony jakikolwiek graniczny moment postępowania, w którym można złożyć omawiane żądanie. Jedyne co zostało wskazane to fakt, iż ma mieć to miejsce „przed rozprawą”. W doktrynie podkreśla się, iż przedstawienie oryginału dokumentu w sądzie powinno mieć miejsce na tyle wcześnie, aby strona żądająca mogła się z nim zapoznać przed rozprawą[[15]](#footnote-15). Należy bowiem wziąć pod uwagę, że skoro oryginał dokumentu zostanie złożony w sądzie to strona postępowania, która będzie chciała zapoznać się z jego treścią przed posiedzeniem sądowym zobligowana zostanie do samodzielnego przeglądania akt sprawy, co będzie się każdorazowo wiązało z koniecznością przybycia do budynku sądu.

Alternatywę dla konieczności złożenia przez stronę postępowania oryginału dokumentu przedstawiają art. 129 § 2 i § 21 k.p.c. Regulacje te umożliwiają bowiem dokonanie pewnego rodzaju kwalifikacji odpisu dokumentu (w formie tradycyjnej albo elektronicznej). Wspomniana kwalifikacja dokonywana jest przez poświadczenie odpisu dokumentu za zgodność z oryginałem. Podmiotami uprawnionymi do wykonania poświadczenia są: notariusz, profesjonalny pełnomocnik reprezentujący stronę postępowania, a więc adwokat, radca prawny oraz rzecznik patentowy, jak również radca Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej[[16]](#footnote-16). Co znamienne, przedmiotowe poświadczenie za zgodność z oryginałem ma charakter dokumentu urzędowego[[17]](#footnote-17), co oznacza, że korzysta z domniemania prawdziwości i z domniemania zgodności odpisu dokumentu z jego oryginałem[[18]](#footnote-18). W żadnej jednak mierze poświadczenie za zgodność z oryginałem odpisu dokumentu nie powoduje domniemania prawdziwości treści odpisu dokumentu z prawdą[[19]](#footnote-19). W doktrynie podkreśla się, że możliwość złożenia poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu dokumentu (kserokopii) zamiast samego oryginału dokumentu ma walor praktyczny. Dzięki temu odformalizowaniu postępowania cywilnego strona niejako spełnia żądanie swojego oponenta procesowego i składa poświadczony za zgodność z oryginałem odpis dokumentu będący egzemplarzem równorzędnym z samym oryginałem. W tym przypadku również nie powoduje to zatem pozbycia się przez stronę oryginału dokumentu[[20]](#footnote-20).

Podsumowując wskazać należy, że konieczność przedłożenia oryginału dokumentu zaktualizuje się, gdy przeciwnik procesowy złoży w tym zakresie odpowiednie żądanie, ewentualnie – w sytuacji zobowiązania nałożonego przez sąd w tym zakresie. Oznacza to zatem, że jeśli przeciwnik procesowy nie zakwestionuje złożonych do akt sprawy odpisów dokumentów (kserokopii) i nie zażąda przedłożenia ich oryginałów, konieczne będzie uznanie faktów, które mają zostać wykazane tymże dowodem za udowodnione[[21]](#footnote-21).

Wydaje się również, że możliwa jest sytuacja, w której przeciwnik procesowy w sposób merytoryczny odniesie się do treści złożonego odpisu z dokumentu (kserokopii), jednakże nie zażąda złożenia jego oryginału. Biorąc jednak pod uwagę fakt, iż – jak wskazano powyżej – strona przeciwna powinna w sposób wyraźny wyartykułować swoje żądanie co do złożenia oryginału dokumentu, zgodnie z art. 129 § 1 k.p.c. – w omawianej sytuacji nie zajdzie konieczność przedłożenia oryginału dokumentu[[22]](#footnote-22). Wydaje się, że taka koincydencja będzie miała miejsce w przypadku, w którym obie strony postępowania mają świadomość istnienia danego dokumentu oraz jego treści i tego faktu nie kwestionują (np. umowy zawartej w formie pisemnej, której stronami są strony postępowania), zaś „środek ciężkości” sporu sądowego położony jest na zupełnie inne aspekty (np. na kwestie poprawności wykonania takiej umowy).

1. **Konsekwencje związane z brakiem złożenia do akt sprawy oryginału dokumentu na żądanie strony przeciwnej**

Problematyka glosowanego orzeczenia skłania do przeprowadzenia analizy konsekwencji wynikających z braku wykonania przez stronę postępowania żądania jej oponenta procesowego w przedmiocie przedłożenia oryginału dokumentu (względnie odpisu dokumentu poświadczonego za zgodność z oryginałem). Innymi słowy, konieczne jest ustalenie, czy istnieją procesowe konsekwencje niewykonania takiej czynności, jak również, czy może to wpłynąć w sposób niekorzystny na sytuację procesową strony postępowania, która przedmiotowego żądania nie wykonała.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że z treści art. 129 k.p.c. nie płynie jakakolwiek sankcja wynikająca z nieprzedstawienia oryginału dokumentu. Wskazuje się bowiem, że przedstawienie oryginału dokumentu powinno być dla zobligowanej strony powinnością, bez skutków o charakterze formalnym[[23]](#footnote-23). Jeśli zatem strona nie przedłoży oryginału dokumentu (ani jego poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu) to sąd – ustalając stan faktyczny sprawy - dokona wyłącznie oceny odpisu dokumentu (kserokopii)[[24]](#footnote-24).

Całość powyższego może zatem wskazywać, że konsekwencją dla strony postępowania, która opiera swoje twierdzenia na dowodzie z dokumentu, ale w toku postępowania legitymuje się jedynie jego odpisem (kserokopią) – jest dokonanie przez sąd oceny tego dowodu w oparciu o art. 232 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. Z procesowego punktu widzenia oznaczać to będzie w pierwszej kolejności, że odpis dokumentu nie jest dokumentem i tym samym nie może być tak traktowany. To zaś pociąga za sobą chociażby kwestię braku wystąpienia domniemań prawnych łączących się przecież zarówno z dokumentem urzędowym (art. 252 k.p.c.), jak i z dokumentem prywatnym (art. 253 k.p.c.), a co finalnie sprowadza się do zmiany rozkładu ciężaru dowodu w procesie. Innymi słowy, odpis dokumentu (kserokopia) będzie podlegał ocenie, jak każdy inny środek dowodowy, zaś jego rolą będzie uprawdopodobnienie faktu istnienia oryginału dokumentu, jak i jego treści[[25]](#footnote-25).

I chociaż powyższe uwagi mogą prowadzić do wniosku, że złożenie przez stronę postępowania sądowego wyłącznie odpisu dokumentu postawi ją w gorszej sytuacji procesowej – z perspektywy glosowanego orzeczenia może okazać się zupełnie odmiennie. Okazuje się bowiem, że w sytuacji, w której - z uwagi na wystąpienie obiektywnych przesłanek - strona nie dysponuje oryginałem dokumentu i nie jest możliwe jego uzyskanie od innego podmiotu – przedmiotowy odpis dokumentu (kserokopia) staje się zasadniczo jedynym środkiem dowodowym potwierdzającym określony fakt, z którego strona postępowania wywodzi swoje twierdzenia. W takiej zaś koincydencji odpis dokumentu (kserokopia), pomimo, że nie jest klasyfikowany, jako dowód z dokumentu, to jednak pozwoli stronie postępowania na wykazanie swoich racji. Słuszne są zatem wnioski zawarte w glosowanym orzeczeniu, iż odpis dokumentu jest częścią materiału dowodowego sprawy i podlega przez to ocenie.

1. **Konkluzje**

Komentowany wyrok wpisuje się w linię orzeczniczą podejmującą analizę statusu oraz mocy dowodowej odpisu dokumentu (kserokopii). W glosowanym orzeczeniu potwierdzona została teza, zgodnie z którą odpisu dokumentu – jako środka dowodowego - nie można traktować w taki sam sposób, jak jego oryginału. Nie powoduje to jednak całkowitego uniemożliwienia powoływania się przez stronę na tenże środek dowodowy. Nadal pozostanie on bowiem uwzględniony przez sąd rozpoznający sprawę, natomiast jego ocena sprowadzi się do uznania (bądź też nie), że dany odpis dokumentu uprawdopodabnia fakt istnienia oryginału o określonej formie i treści. Uznać zatem należy, że podział dokumentów, na oryginały oraz odpisy będzie mieć znaczenie w toku roztrząsania wyników postępowania dowodowego, ponieważ każda z tych form dokumentu korzysta niejako z innej mocy dowodowej.

Reasumując całość powyższych uwag, można wskazać na pewnego rodzaju zależność. Otóż, to do strony postępowania - powołującej się w toku procesu na środek dowodowy w postaci dokumentu - należeć będzie decyzja, jakie czynności podejmie w związku z jego przedstawieniem w poczet materiału dowodowego sprawy. Po pierwsze, żaden z aktualnie obowiązujących przepisów nie nakazuje złożenia do akt sprawy oryginału dokumentu – możliwe jest zatem przedłożenie jego odpisu. Jeśli jednak strona postępowania ograniczy się jedynie do złożenia odpisu dokumentu musi liczyć się z tym, że jej oponent procesowy (bądź sąd) zażąda złożenia do akt sprawy oryginału dokumentu. W takiej zaś sytuacji strona postępowania ma (zasadniczo) trzy możliwości. Najbardziej oczywistym rozwiązaniem jest złożenie do akt sprawy oryginału dokumentu, niemniej jest to jednocześnie rozwiązanie najmniej praktyczne. W sytuacji, w której strona postępowania reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika – możliwe jest złożenie odpisu dokumentu poświadczonego za zgodność z oryginałem. Finalnie, jeśli strona postępowania działa w procesie samodzielnie i nie chce (bądź nie może) złożyć oryginału dokumentu do akt sprawy – po prostu nie wykona skierowanego względem niej żądania. Takie postępowanie nie będzie mieć jednak żadnej procesowej sankcji, ale wpłynie na ocenę takiego środka dowodowego i ostatecznie – na rozstrzygnięcie sądu.

1. Bibliografia:

Bodio J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1 – 729*, Jakubecki A. (red.), Lex 2017.

Dziurda M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Dziurda M. (red.), Lex 2023.

Ereciński T. [w:] *Postępowanie dowodowe. Komentarz do art. 227 – 315 k.p.c.*, Dziurda M. (red.), Lex 2024.

Hrycaj A., *Dokument w postępowaniu cywilnym – oryginał czy odpis*, Prawo Spółek 2006, nr 10.

Kaczmarek - Templin B. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, tom 2, Błaszczak Ł. (red.), Warszawa 2021.

Knoppek K., *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993.

Markiewicz K., *Dokumenty i ich wtórniki w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 3.

Misiejuk I., *Uprawnienie radcy prawnego do sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów w oparciu o art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych*, Studenckie Zeszyty Naukowe 2019, nr 42.

Parafianowicz J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1 – 505(39)*, *Tom I,* Piaskowska O. M. (red.), Lex 2024.

Rylski P., *Treść oraz skutki wadliwości klauzuli uwierzytelniającej odpis dokumentu, sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika w postępowaniu cywilnym*, Palestra 2012, nr 5 – 6.

Stefańska E. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16)*, Manowska M. (red.), Lex 2021.

Szanciło T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–45816. Tom I*, Szanciło T. (red.), Legalis 2023.

Weitz K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, Ereciński T. (red.), Lex 2016.

Zamojski Ł, *Poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika kopia dokumentu jako podstawa wpisu w księdze wieczystej*, Rejent 2015, nr 11.

Żyznowski T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, Wiśniewski T. (red.), Lex 2021.

1. Orzeczenia:

wyrok SN z dnia 21 czerwca 2023 r., II CSKP 1886/22, Lex nr: 3578463.

wyrok SN z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK, Lex nr: 2147286.

postanowienie SN z 19 marca 2021 r., II CSKP 25/21, Lex nr: 3149302.

postanowienie SN z 17 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, Lex nr 34575.

wyrok SA w Lublinie z 29 listopada 2023 r., III AUa 1095/22, Lex nr 3648240.

1. Akty prawne:

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 1568).

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887).

Ustawa z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 552).

Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 lipca 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311).

1. Lex nr 3648240. [↑](#footnote-ref-1)
2. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 1568) – dalej k.p.c. [↑](#footnote-ref-2)
3. Należy jedynie przypomnieć, iż do dnia wejścia w życie Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 lipca 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311), Sąd Najwyższy stał na stanowisku, iż złożenie do akt sprawy niepoświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu dokumentu (kserokopii) nie może być przedmiotem dowodu zgodnie z art. 308 k.p.c. Tak: T. Ereciński, [w:] *Postępowanie dowodowe. Komentarz do art. 227 – 315 k.p.c.*, red. M. Dziurda, Lex 2024, art. 308, nb 3., por. również: postanowienie SN z 17.08.1998 r., III CZ 107/98, Lex nr 34575. [↑](#footnote-ref-3)
4. Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 887) i ustawa z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 552). [↑](#footnote-ref-4)
5. Por. wyrok SN z dnia 21.06.2023 r., II CSKP 1886/22, Lex nr: 3578463. [↑](#footnote-ref-5)
6. Zamiast wielu: K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Lex 2016, art. 129, nb 1. [↑](#footnote-ref-6)
7. A. Hrycaj wskazuje natomiast na szereg sytuacji, w których brak przedłożenia przez stronę postępowania oryginału dokumentu spowoduje dla niej w sposób automatyczny negatywne konsekwencje procesowe. Szerzej: A. Hrycaj, *Dokument w postępowaniu cywilnym – oryginał czy odpis?*, Prawo Spółek 2006, nr 10, s. 41 – 42. [↑](#footnote-ref-7)
8. Podział dokumentów według kryterium oryginałów oraz odpisów może obecnie okazać się niewystarczający. Jak bowiem podnosi B. Kaczmarek – Templin, jeśli idzie o dokumenty elektroniczne - nie jest możliwe przeprowadzenie takiej dychotomii. Tak: B. Kaczmarek – Templin [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, tom 2, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021 s. 1118. [↑](#footnote-ref-8)
9. A. Hrycaj, *op. cit,* s. 41, jak również: K. Markiewicz, *Dokumenty i ich wtórniki w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 2016, nr 3, s. 468. [↑](#footnote-ref-9)
10. J. Bodio, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1 – 729*, red. A. Jakubecki, Lex 2017, art. 129, nb 3. [↑](#footnote-ref-10)
11. E. Stefańska wskazuje, że konieczność przedstawienia oryginału dokumentu zaktualizuje się w następstwie złożenia żądania o takiej treści przez przeciwnika procesowego. Może mieć to miejsce zarówno w sytuacji, gdy w aktach znajduje się odpis takiego dokumentu, jak i wtedy, gdy strona, która wywodzi z tego dokumentu skutki prawne nie złożyła odpisu tegoż pisma w ogóle. E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16),* red. M. Manowska, Lex 2021, art. 129, nb 1. [↑](#footnote-ref-11)
12. *Ibidem*, nb 1. [↑](#footnote-ref-12)
13. W doktrynie wskazuje się na niezbyt „szczęśliwe” określenie zakresu pojęciowego w tejże regulacji. Konieczność wyodrębnienia twierdzeń, wniosków i oświadczeń – przy braku definicji tego ostatniego – może w tym zakresie rodzić wątpliwości, gdyż literalnie w art. 129 § 1 k.p.c. użyte zostało sformułowanie „żądanie”. Wydaje się jednak, że ostrożność procesowa skłoni podmioty określone w art. 1281 k.p.c. do umieszczenia przedmiotowego żądania właśnie w petitum sporządzanego pisma. Por.: M. Dziurda [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, red. M. Dziurda, Lex 2023, art. 1281, nb 9. [↑](#footnote-ref-13)
14. K. Weitz, *op. cit*., nb 5. [↑](#footnote-ref-14)
15. K. Weitz, *op. cit*., nb 4. [↑](#footnote-ref-15)
16. Ł. Zamojski, *Poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika kopia dokumentu jako podstawa wpisu w księdze wieczystej*, Rejent 2015, nr 11, s. 137 – 138 oraz P. Rylski, *Treść oraz skutki wadliwości klauzuli uwierzytelniającej odpis dokumentu, sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika w postępowaniu cywilnym*, Palestra, nr 5 – 6, 2012, s. 139 – 140. [↑](#footnote-ref-16)
17. K. Markiewicz, *op. cit*., s. 472, jak również: I. Misiejuk, *Uprawnienie radcy prawnego do sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów w oparciu o art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych*, Studenckie Zeszyty Naukowe 2019, nr 42, s. 125. [↑](#footnote-ref-17)
18. K. Weitz, *op. cit*., nb 11. [↑](#footnote-ref-18)
19. Odnośnie kwestii domniemania autentyczności dokumentu urzędowego oraz domniemania zgodności zawartych w nim oświadczeń z prawdą: K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 66 – 67. [↑](#footnote-ref-19)
20. J. Bodio, *op. cit*., nb 3. [↑](#footnote-ref-20)
21. J. Parafianowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, red. O. M. Piaskowska, Lex 2024, art. 129, nb 7. [↑](#footnote-ref-21)
22. T. Żyznowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, red. T. Wiśniewski, Lex 2021, art. 129. [↑](#footnote-ref-22)
23. Por. wyrok SN z dnia 17.06.2016 r., IV CSK, Lex nr 2147286. T. Szanciło zwraca uwagę, że sytuacja, w której strona postępowania nie przedkłada oryginału dokumentu, pomimo żądania w tym zakresie jej oponenta procesowego może być uznana za działanie niesumienne bądź oczywiście niewłaściwe (art. 103 k.p.c.), tak: T. Szanciło, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–45816. Tom I*, red. T. Szanciło, Legalis 2023, art. 129, nb 5. [↑](#footnote-ref-23)
24. J. Bodio, *op. cit*., nb 2. [↑](#footnote-ref-24)
25. Por. postanowienie SN z 19.03.2021 r., II CSKP 25/21, Lex nr: 3149302, jak również wyrok SN z dnia 21.06.2023 r., II CSKP 1886/22, Lex nr: 3578463. [↑](#footnote-ref-25)